

i podzielił się z zebranymi refleksją, wynikającą z jego osobistych doświadczeń. Zapewnił, iż zasiadając w ławie szkolnej jako uczeń szkoły podstawowej, a następnie średniej z kolegami z *Buga* oraz z *Kongresówki* zrozumiał, że wartości człowieka nie mierzy się ani tym, skąd pochodzi, ani jego konfesją. Tym samym spuentował rozważania prof. Nycza dotyczące szeroko rozumianej inności. Wraz ze słowami podziękowań wręczył prof. Nyczowi wspomniany tom.

Na zakończenie w Bibliotece Filologicznej Novum odbyła się druga część uroczystości jubileuszowej, podczas której prof. Orłowski przyjmował życzenia.

*Agata Kochanowska*



Prof. Hubert Orłowski i prof. Ryszard Nycz

## **NIEMCY PRZED WYBORAMI PARLAMENTARNYMI W 2017 ROKU STRATEGIE – KAMPANIE WYBORCZE – PROGNOZY**

Międzynarodowa konferencja naukowa „Niemcy przed wyborami parlamentarnymi w 2017 r. Strategie – kampanie wyborcze – prognozy”, której organizatorami byli: Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Poczdamski oraz Instytut Zachodni, odbyła się w Poznaniu 23 czerwca 2017 r. Konferencję otworzyli prodziekan WNPiD UAM, prof. Maciej Walkowski oraz dyrektor Instytutu Zachodniego dr hab. Michał Nowosielski.

Pierwszą część obrad rozpoczęło wystąpienie prof. dra hab. Jochena Franzkego (Uniwersytet Poczdamski), który przedstawił bilans rządów koalicji *CDU/CSU-SPD* w latach 2013-2017 w polityce wewnętrznej. Zaprezentował podział mandatów w obu izbach niemieckiego

parlamentu, a także najważniejsze wydarzenia i sposób funkcjonowania III rządu kanclerz Angeli Merkel, który określił jako gabinet stabilny, o raczej stałym poparciu społecznym. Prelegent omówił zmiany popularności poszczególnych partii w ciągu mijającej kadencji. Zaakcentował trzy najważniejsze momenty: spadek poparcia dla rządu w wyniku kryzysu uchodźczego od września 2015 r., wzrost poparcia dla SPD po wyborze Martina Schulza na przewodniczącego partii i ogłoszeniu jego kandydatury na kanclerza oraz ponowny wzrost poparcia dla CDU/CSU, który określił hasłem *Merkel is back*. Następnie prof. Franzke krótko opisał najważniejsze reformy rządu Merkel oraz scharakteryzował ich rezultaty: wysoki wzrost gospodarczy, dobre wyniki w eksporcie i niskie bezrobocie. Na koniec określił sytuację w Niemczech przed wyborami jako w dalszym ciągu niepewną. Wysoka przewaga sondażowa CDU/CSU może – według prof. Franzkego – ulec zniwelowaniu np. w wyniku ewentualnego zamachu terrorystycznego w Niemczech w tygodniach poprzedzających wybory.

Wystąpienie prof. dra hab. Lutz Kleinwächtera (Uniwersytet Poczdzamski) dopełniło obraz bilansu rządów koalicji CDU/CSU-SPD o zagadnienia polityki zewnętrznej. Po zarysowaniu współczesnej, niespokojnej sytuacji międzynarodowej określił on politykę zagraniczną Merkel jako kontynuację linii poprzednich kanclerzy. Określił Niemcy jako mocarstwo hegemonalne Unii Europejskiej o globalnych ambicjach. Według prof. Kleinwächtera, podstawowym polem, na którym Berlin chciałby rozwiązywać wszelkie kryzysy międzynarodowe, jest UE. Jak zauważył, zabrakło jednak adekwatnej odpowiedzi władz RFN na krytyczną wobec nich politykę Donalda Trumpa i przypomniał, że Niemcy opowiedziały się przeciwko Trumpowi podczas kampanii wyborczej w USA, co określił jako „błąd w kalkulacjach”. Prelegent odnotował rezygnację Merkel z partnerstwa z Moskwą na rzecz Chin i Indii, omówił politykę wobec Ukrainy oraz podkreślił sukces, jakim było zawarcie kompromisu atomowego z Iranem i bardzo dobrze kształtowane przez Niemcy stosunki z Izraelem. Nawiązał do kryzysu migracyjnego przypominając słowa Merkel, która przyznała, iż „gdyby mogła, zrobiłaby wiele rzeczy inaczej”. Prof. Kleinwächter wspominał także o niemieckim programie pomocy państwom afrykańskim (Plan Marshalla z Afryką, niem. *Marshallplan mit Afrika*), który określił jako inicjatywę raczej długoterminową, na której realizację w obecnej formie brakuje personelu oraz środków. Odniósł się także do polityki bezpieczeństwa, określając *Bundeswehrę* mianem „armii parlamentarnej”, wstrzemięźliwie uczestniczącą w misjach poza granicami RFN. Zwiększenie przez Niemcy wydatków na obronność do poziomu 2% PKB uznał za problem nie gospodarczy czy finansowy, a *stricte* polityczny. Wystąpienie zakończył prognozą rysującą brak perspektyw na zmianę polityki zagranicznej RFN w wyniku wyborów w 2017 r.

W kolejnym referacie, zamykającym pierwszą część obrad, prof. dr hab. Krzysztof Malinowski (Instytut Zachodni) przedstawił problematykę bezpieczeństwa narodowego i europejskiego w kampanii wyborczej do *Bundestagu* w 2017 r. Postawił pytanie, czy sprawa 2% PKB przeznaczanych na bezpieczeństwo rzeczywiście jest kwestią zapalną w kampanii wyborczej w RFN? Odpowiedział na nie twierdząco, uznając to zagadnienie za przyczynę konfliktu między CDU/CSU a SPD. Przeszedł następnie do analizy przyczyn oraz konsekwencji tego konfliktu. Przypomniał dyskusję na temat zwiększenia roli Niemiec na arenie międzynarodowej, jaka miała miejsce w 2014 r. po Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa. W jej wyniku wypracowano zgodę co do przyjęcia przez Berlin nowej linii w polityce bezpieczeństwa. Za główny czynnik dynamizujący dyskusję w Niemczech na temat zwiększania nakładów na obronność prof. Malinowski uznał partię SPD, która sytuując się przeciwnie do chadecji stara się odzyskać swych tradycyjnych wyborców i zdobyć przewagę w perspektywie budowy koalicji. Prelegent przeanalizował następnie konsekwencje powyższego procesu dla Polski, zauważając, że ich ocena może być zróżnicowana w zależności od profilu politycznego.

Podał także w wątpliwość tezę prof. Kleinwächtera o bezproblemowej możliwości osiągnięcia przez RFN poziomu 2% wydatków na obronność.

W dyskusji kończącej pierwszą część obrad poruszono kwestię profilu ideowego rządu Merkel, który prof. Bogdan Koszel określił mianem „bezideowego”, zaś prof. Andrzej Sakson – „pragmatycznego”. Prof. Franzke nawiązał do polityki zagranicznej rządu Merkel, zauważając brak długofalowej koncepcji wyznaczającej konkretny kierunek. Prof. Kleinwächter wniósł także o kondycji społeczeństwa niemieckiego jako pragnącego stabilizacji i harmonii, w czym doszukiwał się przyczyn kolejnych zwycięstw wyborczych kanclerz Merkel.

Drugą część obrad rozpoczęło wystąpienie dra Adama Barabasa (WNPiD UAM), który porównał kampanie wyborcze do *Bundestagu* w 2013 i w 2017 r. Podkreślił pojawienie się w obecnej kampanii nowych haseł, związanych z imigrantami, uchodźcami oraz integracją obcokrajowców w społeczeństwie niemieckim. Przypomniał także, że na niemieckiej scenie politycznej pojawiła się nowa siła – partia Alternatywa dla Niemiec (*Alternative für Deutschland, AfD*). Przeanalizował następnie nastawienie poszczególnych partii do UE, USA a także Rosji oraz zaprezentował ich główne postulaty dotyczące bezpieczeństwa i spraw socjalnych.

Martina Schulza jako kandydata na kanclerza Niemiec scharakteryzował w kolejnym referacie prof. dr hab. Bogdan Koszel (WNPiD UAM). Rozpoczął od przybliżenia biografii przewodniczącego *SPD*, zwracając uwagę na jego cechy osobowościowe istotne w kontekście walki wyborczej. Zauważył takie atuty Schulza, jak brak uwikłania w wewnątrzniemiecką politykę, jego kompetencje w sprawach europejskich i dobrą prezencję medialną. Następnie przeanalizował strategię wyborczą kandydata *SPD*, realizowaną pod hasłem „Sprawiedliwość, respekt i godność” oraz przedstawił sposób jej realizacji, m.in. poprzez liczne spotkania wyborcze. Prelegent przedstawił stosunek Schulza do kanclerz Merkel, jego nastawienie w polityce migracyjnej, wobec strefy euro oraz w sprawach wewnętrznych. Prof. Koszel wskazał na problematyczne dla polityka przejmowanie części tradycyjnych postulatów socjaldemokratycznych przez inne niemieckie partie.

Z kolei dr Piotr Kubiak (Instytut Zachodni) poświęcił swoje wystąpienie niemieckiej chadecji, wskazując, że *CDU/CSU* wciąż oczekuje na kampanię i jest jeszcze przed ogłoszeniem swego programu wyborczego. Mówił o modernizacji *CDU/CSU*, jaką ugrupowanie to przeszło w ostatnich latach. Chadecja w czasach Merkel nauczyła się włączać elementy programów innych partii, stała się heterogeniczna ideowo, a jej konserwatywny profil – jednym z wielu. Referent omówił wynikające z tej różnorodności wewnętrzne konflikty, szczególnie nasilone w czasie kryzysu uchodźczego, kiedy m.in. Horst Seehofer z *CSU* wystąpił z otwartą krytyki polityki „otwartych drzwi” Merkel. U progu kampanii jednak – twierdził dr Kubiak – spór między *CDU* i *CSU* został wyciszony, a chadecja – obawiająca się utraty konserwatywnych wyborców na rzecz *AFD* – póki co zyskuje w sondażach, korzystając z „ bonusu kanclerskiego” (stałej obecności Merkel w mediach).

Następnie dr Aleksandra Kruk (Uniwersytet Zielonogórski) przedstawiła przedwyborczą sytuację *FPD*, uważanej w czerwcu 2017 r. za jednego z prawdopodobnych koalicjantów w kolejnym niemieckim rządzie. Dr Kruk zauważyła, że zapowiadany w sondażach powrót liberałów do *Bundestagu* może być skutkiem silnego akcentowania, w przeciwieństwie do *CDU/CSU*, swych prymarnych haseł ideowych. Partia, która przez lata postrzegana była jako pragmatyczna i bezideowa, wysuwa obecnie na pierwszy plan wartości liberalizmu i indywidualizmu wpisanych w tożsamość europejską. *FPD* i jej lider, Christian Lindner, widziani są jako gotowi do współpracy zarówno z *SPD*, jak i *CDU*, obrońcy integracji europejskiej i etosu liberalizmu, uosobianego m.in. przez jednego z byłych liderów tej partii Guido Westerwellego.

Warte uwagi są również przygotowania do wyborów Sojuszu90/Zielonych, których charakterystykę przybliżyła uczestnikom konferencji mgr Kinga Jasiak (WNPiD UAM). Przedsta-

wiając historię partii, jej liderów i najważniejsze założenia programowe, wskazała na główne hasła niemieckich Zielonych: „ekologiczny”, „kosmopolityczny”, „socjalny”. Szczegółowo omówiła również cztery główne cele programu Sojuszu90/Zielonych dotyczące m.in. ochrony środowiska naturalnego, wzmocnienia UE, promowania postawy otwartości na różnorodność i dbania o równość szans w edukacji czy na rynku pracy. Referentka zaprezentowała również wyniki sondaży z czerwca 2017 r., które dają partii szansę na wejście tej do *Bundestagu* i uzyskanie w nim ok. 50 miejsc.

Obrazy w tej części konferencji zakończyło wystąpienie prof. Andrzeja Saksona (WNPiD UAM, Instytut Zachodni) na temat polskiej opinii publicznej wobec wyborów w Niemczech. Stwierdził on, że relacje polsko-niemieckie są często wykorzystywane do prowadzenia bieżących sporów politycznych w Polsce. O ile większość polityków i komentatorów w naszym kraju dostrzega pozytywne znaczenie ekonomicznej współpracy z Niemcami, o tyle mają oni zróżnicowane poglądy na temat postulowanej siły więzi politycznych między Warszawą a Berlinem (bliski sojusz vs większa niezależność Polski względem Niemiec). Uwagę polskiej opinii publicznej przyciągają m.in. relacje Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi i Rosją, problem migracji i kryzysu uchodźczego, statusu polskiej mniejszości w Niemczech czy obecność stereotypu Polski i Polaków w niemieckich mediach. Prof. Sakson podkreślił, że działania Niemiec stają się często elementem sporu politycznego w Polsce, dlatego dla Warszawy nie jest obojętne, kto uformuje przyszły rząd w Berlinie.

Po wznowieniu obrad rozpoczęła się część przede wszystkim poświęcona polityce zagranicznej Niemiec i ich relacjom z wybranymi partnerami. Jako pierwszy głos zabrał mgr Tomasz Morozowski (Instytut Zachodni), omawiając aspekty polityki globalnej w kampanii wyborczej w Niemczech. Przedstawił on strategię RFN budowania partnerstw z nowymi „mocarstwami kształtującymi”, m.in. z Chinami, Indiami, Brazylią, RPA, Wietnamem, Egiptem czy Indonezją. Zwrócił uwagę na szczególną rolę Chin i Indii, z którymi Niemcy rozwijają wielopoziomową współpracę, czego symbolem były niedawne wizyty premiera Chin Li Keqiang i premiera Indii Narendry Modiego w Berlinie. W ramach dyskusji politycznej w Niemczech, także w trakcie kampanii wyborczej, poruszane są różne aspekty polityki globalnej: polityka RFN wobec Chin (kwestie praw człowieka i nierówności w stosunkach gospodarczych), współpraca z Afryką (*Marshallplan mit Afrika*) oraz problem eksportu uzbrojenia z Niemiec, szczególnie do państw niestabilnych lub zaangażowanych w konflikty lokalne.

Na szczególne znaczenie zbliżających się wyborów dla stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami i – szerzej – dla układu transatlantyckiego zwróciła z kolei uwagę prof. Jadwiga Kiwerska (Instytut Zachodni). Punktem wyjścia uczyniła model „partnerstwa w przywództwie”, jaki obydwie państwa wypracowały w czasie, kiedy prezydentem USA był Barack Obama. W dalszej części wyjaśniła, dlaczego elekcja Donalda Trumpa będzie wyzwaniem dla przyszłego rządu Niemiec. Wiele wypowiedzi nowego gospodarza Białego Domu świadczy o tym, że będzie się kierował przede wszystkim wąsko pojmowanym interesem amerykańskim, przejawiając transakcyjne podejście w relacjach z zagranicznymi partnerami, w tym z Niemcami, które w dotychczasowej narracji Trumpa jawią się jako zarówno polityczny, jak i gospodarczy konkurent Stanów Zjednoczonych. Prof. Kiwerska wyraziła pogląd, że Trump, który w czasie kampanii był entuzjastą *Brexitu* i przewidywał zwycięstwo Marine Le Pen we Francji, w wyborach do *Bundestagu* pewnie postawiłby na *AfD*. Prelegentka zauważyła, że jeśli Merkel zostanie kanclerz Niemiec w kolejnej kadencji, prawdopodobnie będzie kontynuowała wyczekującą postawę wobec nowej administracji amerykańskiej.

Innym, obok Stanów Zjednoczonych, ważnym partnerem Niemiec pozostanie Francja. Oczekiwaniom nowych władz francuskich w stosunku do przyszłego rządu niemieckiego po-

święcił swój referat dr Jacek Kubera (Instytut Zachodni). Nowo wybrany prezydent Emmanuel Macron relacje francusko-niemieckie postawił w centrum swej polityki zagranicznej, uważając je za narzędzie przyspieszenia integracji europejskiej. Dr Kubera zaznaczył, że kluczowa dla przyszłości UE będzie kwestia reformy strefy euro, na którą od wielu lat Berlin i Paryż mają odrębny pogląd; Francja chciałaby wprowadzenia budżetu strefy jako mechanizmu finansowania inwestycji w słabszych gospodarczo państwach eurogrupy, Niemcy natomiast zwracają uwagę na konieczność zwiększenia przez rządy tych państw ich gospodarczej konkurencyjności. Zapowiadane przez Francję reformy strukturalne mogą zachęcić Niemcy do ustępstw i zgody na powstanie, pod pewnymi warunkami, budżetu strefy euro.

Kontynuując wątek relacji francusko-niemieckich Yann Wernert (Uniwersytet Poczdamski), zastanawiał się nad ich przyszłością po wyborach do *Bundestagu*. Przedstawił wybrane kwestie, w których Paryż i Berlin będą musiały uzgodnić swe niekiedy bardzo odmienne stanowiska, takie jak np. rola projektowanego urzędu europejskiego ministra strefy euro („kontroler” według Niemiec, „dobroduszny urzędnik” według Francji), priorytetowe traktowanie sąsiedztwa UE (wschodniego albo południowego), polityka uchodźcza (Macron zapowiada bezkompromisowość w odróżnianiu uchodźców od imigrantów ekonomicznych) czy intensywność współpracy wojskowej (odmienne podejście do misji wojskowych). Prelegent podkreślił, że jeśli po wyborach w Niemczech powstanie rząd, który chciałby podjąć współpracę z Francją Macrona, należy spodziewać się nowej dynamiki w relacjach francusko-niemieckich.

Rosja jest państwem, które w wielu wystąpieniach pojawiło się jako konieczny do uwzględnienia kontekst polityki zagranicznej Niemiec. Całość swego referatu poświęcił jej dr Radosław Grodzki (Instytut Zachodni), w szczególności skupiając się na działaniach Rosji, które można określić jako dezinformacyjne. Przywołane zostały słowa polityków niemieckich świadczące o obawie przed próbą wpływania przez Moskwę na wynik wrześniowych wyborów w Niemczech, podobnie jak próbowała to robić w niedawnych wyborach w USA i we Francji. Dr Grodzki przypomniał, że celem takich działań jak upowszechnianie fałszywych informacji (np. poprzez stację *Russia Today*), cyberataki, popieranie pewnych partii politycznych i ośmieszanie innych (także przy pomocy tzw. trolli internetowych), jest wzbudzanie poczucia zagrożenia w społeczeństwie, wzmocnianie podziałów i ogólnego braku zaufania do instytucji politycznych, co może znaleźć odzwierciedlenie w wyniku wyborów, także w Niemczech.

Obraz Niemiec przedstawiany w polskiej telewizji publicznej na kilka miesięcy przed wyborami do *Bundestagu* był z kolei tematem wystąpienia dra Marcina Piechockiego, dra Jacka Wyszynskiego i dra Piotra Foreckiego (WNPiD UAM), którzy dokonali analizy 92 głównych wydań „Wiadomości”. Ustalili oni, że 58 wydań i 107 newsów tego programu informacyjnego dotyczyło Niemiec. Zachodni sąsiad Polski przedstawiany był głównie negatywnie (56 newsów) i neutralnie (29), najczęściej pojawiając się w kontekście UE (19), drugiej wojny światowej (11) i kryzysu uchodźczego (10). Autorzy badań konkludowali, że w przekazie medialnym telewizji przeważała narracja o hegemonicznej roli Niemiec w UE i najczęściej była to narracja uwzględniająca tylko jeden punkt widzenia na daną kwestię.

W dyskusji na zakończenie tej części głos zabrała m.in. prof. Jadwiga Kiwerska, stwierdzając, że prezydent Donald Trump będzie, zgodnie z prawdą, starał się wykorzystywać antyniemieckie sentymenty w różnych państwach europejskich dla rozbicia koherentności UE. Z kolei prof. Andrzej Sakson zwrócił uwagę na instrumentalizowanie problematyki niemieckiej w Polsce, zwłaszcza jeśli chodzi o stereotyp Niemców i nawiązywanie do okresu drugiej wojny światowej. Zamknięcia konferencji dokonał prof. Bogdan Koszel, dziękując uczestnikom za stworzenie różnorodnego obrazu przygotowań do wrześniowych wyborów.

Tomasz Morozowski, Jacek Kubera